

Nadwiślański Oddział Straży Granicznej

[https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/16629,Z-wizyta-studyjna-w-areszcie-przy-Rakowieckiej.ht](https://nadwislanski.strazgraniczna.pl/wis/aktualnosci/16629,Z-wizyta-studyjna-w-areszcie-przy-Rakowieckiej.html)











ml
04.09.2024, 02:56

Z wizytą studyjną w areszcie przy Rakowieckiej

Dagmara BIELEC - JANAS

Wczoraj (15.03.2016) kadra kierownicza Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej wraz z zastępcą komendanta oddziału płk. SG Zbigniewem Bartnickim uczestniczyła w wizycie studyjnej w Areszcie Śledczym Warszawa-Mokotów, w murach którego przez ostatnie dziesiątki lat byli więzieni nie tylko pospolici kryminaliści ale także więźniowie polityczni.



Dyrektor aresztu płk Bogdan Kornatowski, towarzysząc funkcjonariuszom NwOSG przybliżył obecne realia funkcjonowania jednostki, jej strukturę organizacyjną i zadania. Bardzo ciekawie opowiedział o bogatej aczkolwiek tragicznej historii tego miejsca. Kadra oddziału miała okazję znaleźć się w celach, w których więzieni, a następnie straceni zostali gen. A. Fieldorf ostatni zastępca dowódcy Armii Krajowej, rotmistrz W. Pilecki oraz gen. bryg. A. Krzyżanowski. Funkcjonariusze zobaczyli także tzw. oddział dla niebezpiecznych czyli pawilon o podwyższonych standardach ochronnych, przeznaczonych dla tych osadzonych, którzy stwarzają poważne zagrożenie społeczne bądź dla aresztu.

Podczas wizyty funkcjonariusze mogli porozmawiać z innymi pracownikami aresztu. Wszyscy w rozmowach podkreślali ogromną wagę resocjalizacji, która szczególnie w tej jednostce więziennej odbywa się głównie poprzez pracę i naukę oraz rozwijanie własnych talentów, choćby literackich czy malarskich.

Kierujemy serdeczne podziękowania Dyrekcji Aresztu Śledczego Warszawa-Mokotów za umożliwienie odbycia wizyty w jednostce, niezwykle ciekawy wykład z elementami historii oraz poświęcony czas i zaangażowanie.

Zdjęcia: por. Michał Grodner